

Sygn. akt I ACa 100/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Sławomir Jamróg
Sędziowie:	SSA Józef Wąsik SSA Grzegorz Krężolek (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2018 r. w Krakowie na rozprawie
sprawy z powództwa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w K.
przeciwko D. J.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 28 września 2017 r. sygn. akt I C 787/14

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Grzegorz Krężolek SSA Sławomir Jamróg SSA Józef Wąsik

Sygn. akt I ACa 100/18

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w K. , w pozwie skierowanym przeciwko pozwanej D. J.wniosła o zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kwoty 108.402,84 zł wraz z odsetkami ustawowymi, liczonymi od dnia wniesienia pozwu oraz obciążenia jej kosztami procesu.

Uzasadniając swoje roszczenie wskazała , iż jest w posiadaniu weksła wystawionego przez pozwaną na kwotę 108.402,84 zł., której pozwana , mimo prawidłowego doręczenia wezwania do spełnienia tego świadczenia nie zapłaciła.

Nakazem zapłaty z dnia 13 sierpnia 2013 r. wydanym w postępowaniu nakazowym Sąd zobowiązał pozwaną do uiszczenia tej sumy, wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 19 lipca 2013 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 4.973 zł, tytułem zwrotu kosztów postępowania.

W zarzutach od tego orzeczenia D. J.domagała się uchylecia nakazu, oddalenia powództwa w całości oraz obciążenia strony przeciwnej kosztami procesu.

W uzasadnieniu swojego stanowiska argumentowała , że w dniu 17 czerwca 2013 r. została ona wezwana telefonicznie przez prokurenta spółki do miejsca wykonywania pracy jej męża E. J., magazynu mieszczącego się przy ul. (...) w S.. Tam grożono jej , że jeżeli nie podpisze wraz z mężem weksła, to sprawa zostanie skierowana do Prokuratury.

Będąc w błędzie i pod wpływem przymusu, nie znając prawa wekslowego, bojąc się o stan zdrowia męża złożyła wraz z nim podpis na tym dokumencie .

Podniosła , iż w dniu 4 lipca 2013 r. złożyła wobec powódki oświadczenie , którym uchyliła się do skutków prawnych oświadczenia woli złożonego na wekslu.

Twierdziła także dokument nie został zaopatrzony , w deklarację wekslową, ani też nie złożyła ona oświadczenia o jego przyjęciu .

Argumentowała , że spółka jest pracodawcą jej męża , który był zatrudniony jako kierownik magazynu , stanowisku z którym związana była [wespół z innymi pracownikami], materialna odpowiedzialność za powierzone mienie.

Zgodnie z umową , w której tę odpowiedzialność na siebie przyjął , wszyscy pracownicy magazynu, byli odpowiedzialni za powstałe niedobory w częściach równych, po 1/4 .

W dniu 27 maja 2013 r. przeprowadzona została inwentaryzacja, w wyniku której stwierdzono, że w mieniu spółki powstała, jak twierdziła pozwana , rzekoma , szkoda z tytułu niedoboru towarów w magazynie , w wysokości 108.402,854 zł .

Tym nie mniej , dla potwierdzenia faktu jej powstania i rozmiarów , małżonek nie otrzymał żadnych dokumentów , chociaż ubiegał się o nie. Wobec tego negowała, aby w rzeczywistości taki niedobór w majątku spółki w ogóle powstał.

Podkreśliła, iż E. J.nie uczestniczył w czynnościach inwentaryzacyjnych przeprowadzonych w dniu 20 czerwca 2013 r. albowiem w tym czasie przebywał w szpitalu, w związku z uprzednim zasłabnięciem.

Ponadto D. J.podniosła zarzuty formalne wobec dokumentu weksła twierząc , iż podpisała go w wersji in blanco; weksel jest określony jako weksel własny, a obciąża dwie osoby, w tym pozwaną , nie związaną ze spółką żadnym stosunkiem zobowiązaniowym .

Wyrokiem z dnia 28 września 2017r , Sąd Okręgowy w Krakowie :

- uchylił nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 13.08.2013 r. sygn. akt (...)pkt I],

- zasądził a od pozwanej D. J.na rzecz strony powodowej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w K. , kwotę 107 340,01 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13.09.2013 r. do dnia 31.12.2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1.01.2016 r.[pkt II],

-w pozostałym zakresie powództwo oddalił [pkt III] ,

- zasądził od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 4973 zł , tytułem kosztów procesu[pkt IV] oraz

- nakazał pobrać od D. J. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 7035,13 zł, tytułem brakującej części wydatków związanych z postępowaniem [pkt V sentencji wyroku].

W ramach ustaleń faktycznych, za nieoporne pomiędzy stronami , Sąd Okręgowy uznał te zgodnie z którymi :

Strona powodowa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w K. , była pracodawcą E. J., męża pozwanej. Był on zatrudniony na stanowisku kierownika magazynu towarów handlowych przy ul. (...) w S., należącego do spółki.

W dniu 2 stycznia 2009 r. w K. pomiędzy spółką , a pracownikami tego magazynu ; E. J., B. E. , D. Z. i M. Z. , została zawarta umowa o wspólnej odpowiedzialności materialnej.

Na mocy umowy pracodawca powierzył tym pracownikom – działającym łącznie -mienie znajdujące się w magazynie , z obowiązkiem wyliczenia się .

Powierzenie to miało obejmować. :przeprowadzenie inwentaryzacji według stanu na dzień 2 styczeń 2009 r. z udziałem wszystkich pracowników podejmujących się wspólnej odpowiedzialności materialnej oraz podpisanie umowy o takiej odpowiedzialności przez wszystkich pracowników przyjmujących ją.

W umowie pracownicy oświadczyli, iż podejmują się pieczy nad powierzonym mieniem oraz tym , które jakie zostanie w czasie jej obowiązywania dostarczone do magazynu oraz, że przyjmują pełną odpowiedzialność materialną za powierzone mienie i zobowiązują się do wyliczenia się ze wszystkich składników majątkowych.

W §(...) umowy wyrazili zgodę na przyjęcie wspólnej odpowiedzialności materialnej za mienie powierzone im przez pracodawcę do pełnej wysokości szkody materialnej w mieniu, w częściach równych – przy czym zastrzeżono, że w przypadku ustalenia, że szkoda w całości lub części została spowodowana przez jednego z pracowników, za całość lub stosowną część odpowiada tylko sprawca szkody. Mogli uwolnić się od odpowiedzialności, jeżeli wykażą, że szkoda powstała z przyczyn od nich niezależnych.

W § (...) strony przyjęły zasadę, iż każda zmiana w składzie pracowników, którzy przyjęli wspólną odpowiedzialność materialną wymaga zawarcia nowej umowy.

W § (...) zawarto zapis, iż pracownikowi ponoszącemu wspólną odpowiedzialność materialną przysługuje prawo wglądu w rachunkowość pracodawcy, dotyczącą rozliczenia powierzonego mienia.

W zakresie okoliczności spornych , Sąd I instancji ustalił następujące fakty :

W dniu 27 maja 2013 r. w magazynie towarów handlowych przy ul. (...) w S. , przedstawiciele powodowej spółki dokonali kontrolnej inwentaryzacji znajdujących się tam zasobów, poprzez porównanie stanów magazynowych z zapisami ksiąg handlowych.

Po analizie zaistniałych różnic inwentaryzacyjnych , dokonano kompensaty niedoborów i nadwyżek, a zaistniałe różnice w dniu 31 maja 2013 r. zostały wprowadzone do ksiąg handlowych.

Po dokonaniu kompensat, stwierdzono niedobór towarów w postaci głównie opon i akumulatorów (który w późniejszym protokole oszacowano na kwotę 88.678,31 zł), wobec czego wszczęto postępowanie mające wyjaśnić przyczyny zaistniałego stanu rzeczy.

W toku prowadzonego od dnia 31 maja 2013 r. postępowania, kierownik magazynu w S. E. J. był wielokrotnie proszony o wyjaśnienie przyczyn wykrytego niedoboru, w szczególności podczas spotkania w siedzibie spółki w K. w dniu 11

czerwca 2013 r. kiedy to okazano mu pisemny wykaz różnic ilościowych pomiędzy stanem księgowym, a stanem spisu z natury na dzień 27 maja 2013 r. oraz podano jaka jest w przybliżeniu wartość tego ubytku.

We wręczonym mężowi powódki piśmie z dnia 11 czerwca 2013 r. władze powodowej spółki zwróciły się do niego o pisemne wyjaśnienie zaistniałych rozbieżności w terminie do dnia 20 czerwca 2013 r.

Po powrocie do S. E. J. rozpoczął wraz z pozostałymi pracownikami magazynu analizę przyczyn wykazanego niedoboru.

W dniu 17 czerwca 2013 r. przedstawiciele spółki w osobach: S. S., H. S., K. P. oraz Z. P. zjawili się na terenie magazynu w S., celem przeprowadzenia stosownych rozmów wyjaśniających zarówno z jego kierownikiem jak i pozostałymi zatrudnionymi tam pracownikami.

Przekazali E. J., że zebrane przez nich dowody jasno wskazują na wyrządzenie szkody majątkowej w postaci ubytku towarów znajdujących się w magazynie zastrzegając jednocześnie, iż są skłonni odstąpić od złożenia zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa i zainicjowania postępowania karnego w sytuacji, gdy szkoda zostanie naprawiona. Podczas tego spotkania w dniu 17 czerwca 2013 r. mąż pozwanej, obawiając się ewentualnych konsekwencji karnych oraz zwolnień pozostałych pracowników magazynu – złożył pisemne oświadczenie, w którym przyznał się, iż naraził powodową spółkę na straty i zobowiązał się do rozliczenia stwierdzonych rozbieżności inwentaryzacyjnych do kwoty 108.402,94 zł.

W związku z przyznaniem się E. J., przedstawiciele powodowej spółki wręczyli wypełniony przez nich weksel własny – opatrzony datą jego wystawienia: 17 czerwca 2013 r., miejscem jego wystawienia: K., ul. (...), zastrzeżeniem „bez protestu” oraz sumą wekslową: 108.402,84 zł. Wpisana na wekslu suma odpowiadała wartości brutto stwierdzonego w magazynie niedoboru asortymentowego.

Kierownik magazynu dokument ten wówczas podpisał. Wiedząc, że pozostaje on w związku małżeńskim z pozwaną D. J. [która pracowała wówczas jako główna księgowa w szkole w S., która wynajmowała powodowej spółce swoje pomieszczenia na cele magazynu], przedstawiciele strony powodowej poprosili, aby również ona złożyła podpis na dokumencie weksla.

Poinformowana o powstałym w magazynie niedoborze towarów, a także o fakcie wzięcia przez męża odpowiedzialności za ten stan rzeczy na siebie, także pozwana [mająca wyższe wykształcenie prawnicze], podpisała przedłożony jej dokument.

W związku z zaistniałą sytuacją mąż pozwanej został dyscyplinarnie zwolniony z pracy w spółce.

Zarządzeniem z dnia 17 czerwca 2013 r. jej władze zdecydowały o przeprowadzeniu w dniu 20 czerwca 2013 r. nadzwyczajnej inwentaryzacji zdawczo-odbiorczej w magazynie przy ul. (...) w S., której celem miało być:

ustalenie rzeczywistego stanu zapasów towarów handlowych i materiałów oraz środków pieniężnych, ocena przydatności gospodarczej posiadanych przez jednostkę zapasów, przyjęcie stanów magazynowych przez przyjmujących odpowiedzialność materialną pracowników oraz rozliczenie umów o wspólnej odpowiedzialności materialnej z dnia 27 maja 2013r.

Po zakończonym dniu pracy, w dniu 17 czerwca 2013 r., zabezpieczono magazyn dokonując komisyjnego zamknięcia, wymiany i rozdziału kluczy. O powyższym powodowa spółka poinformowała E. J. z zastrzeżeniem, iż ma możliwość kontynuacji wyjaśnień zgodnie z pismem z dnia 11 czerwca 2013 r. w szczególności poprzez udział w zarządzanej inwentaryzacji.

W związku z faktem, iż w okresie od 20 do 27 czerwca 2013 r. przebywał w szpitalu, nie wziął on udziału w inwentaryzacji z dnia 20 czerwca 2013 r. Reprezentowała go córka.

W sporządzonym protokole z inwentaryzacji stwierdzono brak w kasie magazynu gotówki w kwocie 14.337,74 zł, którym to brakiem imiennie obciążono męża pozwanej.

W kolejnych pismach: z dnia 4 lipca 2013 r., 9 września 2013 r. oraz 10 marca 2014 r. E. J. zwracał się do powodowej spółki z prośbą o przesłanie mu arkuszy spisu z natury z inwentaryzacji przeprowadzonej w dniu 27 maja 2013 r. i w dniu 20 czerwca 2013 r. wraz z wykazem różnic inwentaryzacyjnych i protokołami weryfikacji, celem ewentualnego ustosunkowania się do tychże różnic.

Ponadto Sąd I instancji ustalił, że dnia 4 lipca 2013 r. pozwana złożyła "protest" od weksla wystawionego w dniu 17 czerwca 2013 r. w S. na kwotę 108.402,84 zł, w którym oświadczyła, iż „cofa się” od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego w tym dokumencie z uwagi na fakt, że oświadczenie woli zostało przez nią złożone pod wpływem błędu i podstępnej drugiej strony.

W treści tego oświadczenia wskazała, iż prokurent powodowej spółki oświadczyła jej, że w przypadku gdy podpisze weksel spółka nie skieruje sprawy do Urzędu Prokuratorskiego przeciwko jej mężowi E. J. i w ten sposób podstępnie wymusiła na niej jego podpisanie. Podnosiła, iż nie została w żaden sposób pouczona o konsekwencjach prawnych i skutkach złożonego podpisu – w związku z tym działała pod przymusem, nie wiedząc jakemu celowi dokument ten ma służyć. Oświadczyła też, że nie podpisała żadnej deklaracji wekslowej, ani nie złożyła oświadczenia o „przyjęciu weksla”, ani też „oświadczenia” o „poręczeniu”.

Rzeczywista łączna wartość niedoboru towarów w magazynie powodki przy ul. (...) w S. - stwierdzonego podczas inwentaryzacji w dniu 27 maja 2013 r. - wyniosła 107.340,01 zł brutto.

Na podstawie tych ustaleń, dokonując oceny prawnej roszczenia strony powodowej, Sąd Okręgowy uznał je za, przeważającej części, uzasadnione.

Reasumując obszernie redakcyjnie jego stanowisko, w którym odniósł się do wszystkich zarzutów, którymi przed tym żądaniem (...) broniła się D. J., Sąd I instancji uznał, że :

- weksel, który podpisał jej małżonek, a na którym ona później także złożyła swój podpis, w chwili dokonywania tych czynności, był wekslem pełnym,

- twierdzenia pozwanej, wsparte złożoną w toku procesu relacją jej męża, iż nie wiedzieli jakiej treści dokument podpisują nie są wiarygodne, zważywszy na treść innych dowodów, w szczególności osobowych. Wynika z nich, w sposób dla Sądu Okręgowego nie budzący wątpliwości, że jeszcze przed tym zdarzeniem mąż pozwanej zdawał sobie sprawę z tego, jakie zarzuty są wobec niego kierowane przez spółkę, w związku z ujawnieniem niedoboru w magazynie.

W normalnym biegu zdarzeń musiał on, jak wskazuje Sąd, o tych okolicznościach informować żonę,

- niezasadny jest ten zarzut D. J. w ramach którego twierdziła, że podpis złożony na dokumencie jest podpisem „grzeźnościowym”. Jako osoba z wykształceniem prawniczym, pełniąca funkcję księgową, musiała sobie zdawać sprawę jakie ma on znaczenie z punktu widzenia przyjęcia na siebie odpowiedzialności za dług męża,

- pozwana nie wykazała, że jej mąż nie ponosił odpowiedzialności materialnej za szkodę wyrządzoną w mieniu powodowej spółki, ani tego, iż szkoda pozwanej nie powstała z przyczyn od kierownika magazynu niezależnych.

Wniosek przeciwny wynika zarówno z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków w tym E. J. oraz treści pisemnego oświadczenia jakie złożył wobec przedstawicieli (...), przyjmując na siebie w całości, jednoosobową, odpowiedzialność za stwierdzony niedobór w magazynie, którym kierował.

- nie dowiodła tego, że podpis ten został złożony przez nią w warunkach groźby czy jako efekt podstępnej działalności przedstawicieli drugiej strony, w tym w szczególności prokurenta spółki (...),

- wobec zarzutu pozwanej , iż z powódką nie wiązał jej żaden stosunek zobowiązaniowy na podstawie , którego (...)mogłaby skutecznie domagać się od niej spełnienia świadczenia dochodzonego pozwem , Sąd I instancji dokonał analizy znaczenia złożenia przez nią tego podpisu.

W świetle ustalonych w sprawie okoliczności stanął na stanowisku , iż nie może on zastać potraktowany jako wyraz przyjęcia przez pozwaną odpowiedzialności o charakterze wekslowym. Nie może zostać on potraktowany w szczególności jako poręczenie wekslowe.

Nie świadczy on także o przyjęciu przez nią długu męża, ani też zawarcia z powódką umowy poręczenia według przepisów kodeksu cywilnego.

Zdaniem Sądu Okręgowego działanie pozwanej należy zakwalifikować jako kumulatywne przystąpienie do długu męża , co jest możliwe w odwołaniu się do wynikającej z art. 353¹ kc zasady swobody umów.

Przystąpienie to spowodowało , że D. J.- obok męża- stała się dodatkowym dłużnikiem powodowej spółki , którego odpowiedzialność za dług ma charakter odpowiedzialności solidarnej z dłużnikiem pierwotnym, którego zgoda , jako warunek powstania jego skutków, nie jest konieczna.

Ten wniosek prawny, w zakresie źródła oraz charakteru więzi obligacyjnej pomiędzy stronami sporu z której ma wynikać odpowiedzialność pozwanej wobec powódki , zdecydował o dalszej części rozważań Sądu Okręgowego w ramach których dokonał oceny zakresu tej odpowiedzialności przez pryzmat treści stosunku , który był podstawą zobowiązania E. J.wobec jego byłego pracodawcy - powódki.

W tym zakresie uznał , odwołując się do uznanej za w pełni wiarygodną opinii biegłego z zakresu finansów i księgowości , L. B. , że rozmiar ilościowy długu , za który pozwana odpowiada, zamyka się w kwocie 107 340, 01 zł.

Suma ta jest od niej stronie powodowej należna wraz z ustawowymi odsetkami , począwszy od dnia 13 września 2013r.

Określając w ten sposób początek stanu opóźnienia w spełnieniu świadczenia przez pozwaną , przyjął , że uwzględnwszy , iż odpis pozwu został D. J. doręczony 29 sierpnia 2013r , to w ciągu kolejnych 14 dni powinna była swoje zobowiązanie wobec spółki (...) wykonać . Bezskuteczny upływ tego terminu skutkowało powstaniem stanu opóźnienia.

W konsekwencji przedstawionej oceny, Sąd Okręgowy orzekł o uchyleniu uprzednio wydanego nakazu oraz określeniu zakresu odpowiedzialności pozwanej , zgodnie z treścią pkt II wyroku , w pozostałym zakresie uznając żądanie powódki za nieusprawiedliwione.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu była norma art. 98§ 1 i 3 kpc

Natomiast podstawą rozstrzygnięcia o obowiązku pokrycia wydatków związanych z postępowaniem była norma art113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Wynik procesu zdecydował o tym , że została nimi w całości obciążona D. J..

Apelację od tego orzeczenia złożyła pozwana , i obejmując jej zakresem całość rozstrzygnięcia , w pierwszej kolejności postulowała wydanie przez Sąd II instancji wyroku reformatoryjnego w ramach , którego powództwo zostanie oddalone.

Jako wniosek ewentualny sformułowała żądanie uchylenia wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Środek odwoławczy został oparty na następujących zarzutach :

- nie wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy , co było następstwem niedopuszczenia przez Sąd Okręgowy dowodów dla wykazania stanu zdrowia męża powódki , w dacie przyjmowania na siebie zobowiązania za powstały niedobór oraz nie uwzględnienia przezeń , że składając podpis pod dokumentem weksla , skarżąca działała pod wpływem przymusu i groźby, którą sformułowali wobec niej członkowie zarządu powódki, a w szczególności H. S.

- sprzeczności istotnych okoliczności sprawy z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Realizacji tej wady apelująca upatrywała w tym , że Sąd Okręgowy nie uwzględnił , że zgodnie z treścią umowy o odpowiedzialności materialnej , którą zawarli ze spółką pracownicy magazynu w S. ,ich odpowiedzialność za powstały ewentualnie niedobór , była podzielona po 1/ 4 części. Zatem skala odpowiedzialności jej małżonka powinna zamknąć się - przy ustalonym w sprawie rozmiarze niedoboru jako kwoty 107 304, 01 zł , kwotą 26 826 zł

W ramach tego zarzutu skarżąca podnosiła także , że powódka powinna skierować swoje żądanie restytucyjne w pierwszej kolejności wobec jej męża , jako zobowiązanego z weksla.

- naruszenia prawa procesowego , a to art. 233 kpc przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów ,

- naruszenie prawa materialnego - art. 10 , 101 i 101 prawa wekslowego przez nieprawidłową wykładnię tych norm.

Strona powodowa domagała się oddalenia apelacji i zasądzenia na jej rzecz od powódki kosztów postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając apelację , Sąd Apelacyjny rozważył :

Środek odwoławczy D. J. nie jest uzasadniony i podlega oddaleniu.

Na wstępie zauważyć należy , że pozwana zaskarża wyrok Sądu Okręgowego w całości mimo , że w części jej obrona przed roszczeniem spółki (...) okazała się zasadna, a powództwo uległo oddaleniu. Taki stan rzeczy ,w tym zakresie, usprawiedliwia oddalenie apelacji właśnie na tej podstawie.

W pozostałej części apelacja nie jest trafna dla braku dostatecznych podstaw do podzielenia zarzutów , na których opiera się jej konstrukcja.

Nie ma racji skarżąca , powołując zarzut procesowy naruszenia art. 233 kpc [niewadliwie chodziło jej o pierwszą z jednostek redakcyjnych tej normy] , wobec przekroczenia przez Sąd niższej instancji , granic swobodnej oceny dowodów.

Na wstępie oceny tego zarzutu przypomnieć należy , odwołując się do utrwalonego i podzielanego przez skład Sądu Apelacyjnego rozstrzygającego sprawę , stanowiska Sądu Najwyższego , wypracowanego na tle wykładni art. 233 §1 kpc , iż jego skuteczne postawienie wymaga od strony wykazania na czym , w odniesieniu do zindywidualizowanych dowodów polegała nieprawidłowość postępowania Sądu, w zakresie ich oceny i poczynionych na jej podstawie ustaleń.

W szczególności strona ma wykazać dlaczego obdarzenie jednych dowodów wiarygodnością czy uznanie, w odróżnieniu od innych, szczególnego ich znaczenia dla dokonanych ustaleń , nie da się pogodzić z regułami doświadczenia życiowego i [lub] zasadami logicznego rozumowania , czy też przewidzianymi przez procedurę regułami dowodzenia.

Nie oparcie stawianego zarzutu na tych zasadach , wyklucza uznanie go za usprawiedliwiony, pozostając dowolną , nie doniosłą z tego punktu widzenia polemiką oceną i ustaleniami Sądu niższej instancji.

/ por. w tej materii , wyrażające podobne stanowisko , powołane tylko przykładowo, orzeczenia Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2001, sygn. IV CKN 970/00 i z 6 lipca 2005 , sygn. III CK 3/05 , obydwie powołane za zbiorem Lex/

Ponadto nie można tracić z pola widzenia również, że swobodna ocena dowodów stanowi jeden z podstawowych elementów składających się na jurysdykcyjną kompetencję Sądu, który dowody bezpośrednio przeprowadza.

Ma to m. in. i takie następstwo, że nawet w sytuacji w której z treści dowodów można, w zakresie ustaleń, wyprowadzić równie logiczne, chociaż przeciwne do przyjętych przez Sąd I instancji wnioski, to zarzut naruszenia normy art. 233 §1 kpc, pomimo to, nie zostanie uznany za usprawiedliwiony.

Dopóty, dopóki ocena przeprowadzona przez Sąd ocena mieści się w granicach wyznaczonych przez tę normę procesową i nie doznały naruszenia wskazane tam jej kryteria, Sąd Odwoławczy obowiązany jest ocenę tę, a co za tym idzie także wnioski z niej wynikające dla ustaleń faktycznych, aprobować.

To, w jaki sposób apelująca motywuje ten zarzut, wyklucza jego podzielenie.

Krytyka tej oceny, którą przeprowadził Sąd Okręgowy ogranicza się i wyczerpuje, w przeciwstawieniu jej oceny własnej, jej zdaniem poprawnej. Przy tym nie jest wiadomym dlaczego ocena Sądu miałaby być z punktu widzenia jej kryteriów ustawowych, w odniesieniu do któregośkolwiek z dowodów z tymi kryteriami niezgodna.

Treść motywacji, którą posłużyła się D. J., wskazuje przy tym, że łączy ona ów zarzut z zarzutem sprzeczności istotnych ustaleń z treścią materiału dowodowego oraz zarzutem niewyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności faktycznych doniosłych dla rozstrzygnięcia

Odpierając zatem zarzut wymieniony w pierwszej kolejności z przyczyn o których była mowa, także i dwa pozostałe nie mogły zostać przez Sąd II instancji uznane za trafne.

W odniesieniu do zarzutu niewyjaśnienia okoliczności sprawy stwierdzić należy, że nie można upatrywać jego realizacji w niedopuszczeniu dowodu z dokumentów mających potwierdzić stan zdrowia męża powódki w dniu 17 czerwca 2013r, kiedy składał podpisy pod oświadczeniem, w którym przyjął na siebie odpowiedzialność za niedobór i na dokumencie weksla.

Decyzja procesowa Sądu I instancji, z którą nie był związany zarzut naruszenia przepisów postępowania oparty na 162 kpc, była poprawna wobec treści innych, zgromadzonych w sprawie dowodów z których wynika, że w tym czasie stan zdrowia E. J. nie był taki, aby uniemożliwił mu w pełni świadomie i z rozeznaniem przyjęcie na siebie odpowiedzialności za stwierdzoną szkodę.

Stan zdrowia męża skarżącej pogorszył się dopiero po tej dacie, skutkując pobytem w szpitalu, który, jak wynika niekwestowanej części ustaleń, uniemożliwił mu wzięcie udziału w czynnościach inwentaryzacyjnych w magazynie, mających miejsce od 20 do 27 czerwca 2013r. Reprezentowała go przy nich córka.

Zgodność tych okoliczności z rzeczywistym stanem rzeczy w dniu podpisywania tych dokumentów potwierdziła także relacja E. J. /elektroniczny zapis rozprawy z dnia 9 lutego 2015r – k. 214 akt/, w ramach której nie powoływał się na to, aby ówczesny jego stan somatyczny ograniczał możliwość świadomego podjęcia przez niego, w warunkach potwierdzenia swojej odpowiedzialności za ujawniony niedobór, decyzji co do zaciągnięcia zobowiązania mającego zapewnić wyrównanie szkody powódce.

Oceny tej nie zmienia fakt, że Sąd odmówił przeprowadzenia ponownego przesłuchania męża skarżącej, skoro uznał, iż jego ponowna relacja nie jest, w świetle treści dotąd zgromadzonego materiału, niezbędną dla wydania końcowego orzeczenia.

Twierdzenie apelującej o tym, że jej mąż działał wówczas w stanie ograniczonej poczytalności jest przy tym stwierdzeniem, w świetle tych dowodów, stwierdzeniem całkowicie dowolnym. Potwierdzenie takiego stanu wymagałoby przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego lekarza odpowiedniej specjalności. Taki wniosek nie był przez D. J. formułowany.

Bez znaczenia dla takiej oceny stawianego zarzutu pozostaje to , że apelująca nie jest z wykształcenia prawnikiem , skoro już [potwierdzone w motywach apelacji] , jej długoletnie doświadczenie jako księgowej , a potem także głównej księgowej w placówce oświatowej , wyklucza podzielenie zapatrywania zgodnie z którym nie wiedziała , że zaciąga zobowiązanie , składając na dokumencie weksla swój podpis.

Już w tym miejscu wskazując , iż Sąd Apelacyjny podziela pogląd Sądu Okręgowego co do tego , że w ten sposób D. J. nie zobowiązywała się wekslowo ale przystąpiła do długu męża, dostrzec należy , że z okoliczności ustalonych w sprawie wynika , że przed złożeniem oświadczenia w tej formie , pozwana była informowana najpierw przez męża [który poszedł po nią do miejsca pracy , a następnie przyprowadził na miejsce dokonania czynności] , następnie przez przedstawicieli powódki o zaistniałej sytuacji co do ujawnionego niedoboru i o tym , że małżonek przyjął na siebie obowiązek wyrównania jego równowartości. - podpisując oświadczenie i dokument weksla.

Weryfikowany zarzut nie jest uzasadniony też , jak chciałaby tego apelująca , odwołując się do swojego stanowiska , iż zobowiązywała się wobec strony pozwanej w warunkach [bezprawnej] groźby i postępu wywołanego przez członków zarządu (...)w tym w szczególności H. S., wobec nie przyjęcia przez Sad I instancji takiej kwalifikacji jej zachowania.

Sąd II instancji podziela bowiem stanowisko Sądu I instancji , że D. J. nie wykazała w sporze takich faktów , które mogłyby potwierdzać zrealizowanie tych wad jej oświadczenia woli.

Wobec tego już tylko na marginesie należy zauważyć , że nie można uznać za bezprawną groźbę, wskazanie na możliwość wdrożenia wobec sprawcy niedoboru [który przyznał , że niedobór ten spowodował], postępowania karnego. Jest to możliwość mieszcząca się w sposób oczywisty w granicach porządku prawnego.

Tym bardziej nie można zasadnie oceniać , że ustalone w sprawie okoliczności dotyczące sposobu postępowania przedstawicieli władz spółki (...) , wobec ujawnienia braków asortymentowych w magazynie w S., mogły być kwalifikowane jako działanie podstępne, prowadzące do błędu w zakresie treści czynności prawnej , dokonanej przez skarżącą , na podstawie której przystąpiła do długu męża. Stąd też pozbawionym doniosłości dla oceny roszczenia powódki , jest jej oświadczenie z 4 lipca 2013r , nazywane „ protest „

Nie ma racji pozwana formułując zarzut sprzeczności istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Jego realizacji upatrując w nieuwzględnieniu przez Sąd I instancji treści umowy pomiędzy powódką a pracownikami magazynu w S., która jej zdaniem wskazuje na jedynie częściową [ograniczoną] odpowiedzialność jej męża za wyrównanie szkody w powierzonym mieniu.

Skarżąca nie uwzględnia bowiem , iż z umowy tej , jak ustala Sąd Okręgowy - w sposób przez nią nie kwestionowany - w warunkach gdy szkoda / niedobór / powstała z przyczyn dotyczących jednego spośród współodpowiedzialnych materialnie , tylko on za jej wyrównanie odpowiada z wyłączeniem pozostałych.

Gdy treść tego postanowienia umownego połączy się z oświadczeniem E. J.z 17 czerwca 2013 r / k. 187 akt / , iż taką jednoosobową odpowiedzialność za ujawnione braki magazynowe przyjmuje , zarzut skarżącej jako niezasadny , podlega odparciu .

Oświadczenie to , szczególnie w warunkach , gdy ostateczna wartość niedoboru , co wynika z opinii biegłego przeprowadzonej w postępowaniu rozpoznawczym , jest niższa aniżeli ta , do której zobowiązywał się , w nim wyrównać szkodę kierownik magazynu , czyni niedoniosłą dla rozstrzygnięcia , eksponowaną w apelacji kwestię braku odpowiedzi powódki na postulaty E. J.co do przedstawienia mu materiałów z zasadniczej inwentaryzacji odbytej w magazynie przy ul. (...) w S. w dniach 20-27 czerwca 2013r.

Niezasadność omówionych zarzutów powoduje , że ustalenia , które Sąd Okręgowy uczynił podstawą faktyczną kontrolowanego instancyjnie odrzeczenia , jako prawidłowe i kompletne , Sąd II instancji przyjmuje za własne.

Pozwana kwestionuje także tę część rozstrzygnięcia , która odnosi się do rozliczenia kosztów procesu pomiędzy stronami.

Nie łączy tej krytyki z zarzutem naruszenia konkretnej normy procesowej . Brak ten , w warunkach gdy Sąd rozpoznający apelację jest związany zarzutami tej natury , już decyduje o tym , iż stanowisko skarżącej nie jest zasadne.

Zatem tylko uzupełniająco należy zauważyć , że po myśli art. 100 kpc , w sytuacji gdy tylko niewielka [jak w rozpoznawanej sprawie] część roszczenia nie została uwzględniona, powódka może uzyskać od przeciwnika procesowego zwrot celowo poniesionych w postępowaniu kosztów

Nie są uzasadnione zarzuty naruszenia prawa materialnego.

W pierwszej kolejności zauważyć należy , iż są one wadliwie skonstruowane.

O naruszeniu takich norm pod postacią błędnej wykładni , można mówić wówczas . gdy poddaje się krytyce to , w jaki sposób Sąd orzekający interpretuje ich treść, bez jakiegokolwiek nawiązania do okoliczności faktycznych ustalonych w rozstrzyganej sprawie.

W warunkach, gdy odwołując się do naruszenia prawa materialnego , skarżący wiąże błąd Sądu z faktami ustalonymi w sprawie , mamy do czynienia z błędem subsumpcji, a zatem niewłaściwego zastosowania normy materialnej.

Zważywszy na to jak postawiony zarzut jest motywowany w środku odwoławczym pozwanej , stwierdzić trzeba , iż zarzucana przez nią wada jest wadą niewłaściwego zastosowania wymienionych przez nią norm prawa wekslowego.

Pomijając nawet tę konstrukcyjną nieprawidłowość , ocenić należy , że zarzut D. J.nie jest trafny dlatego ,że w odniesieniu do zobowiązania pozwanej , które jest podstawą roszczenia dochodzonego pozwem przepisy prawa wekslowego nie mają zastosowania.

Z ustaleń dokonanych w sprawie wynika , że w sytuacji gdy wstępna inwentaryzacja w magazynie , którym kierował E. J.wykazała niedobór materiałowy i gotówkowy , oświadczeniem z 17 czerwca 2013r potwierdził on ten fakt , przyjął na siebie wyłączną odpowiedzialności za ten stan rzeczy , a nadto zobowiązał się do pokrycia wynikającej z tego tytułu dla powódki szkody do kwoty określonej w tym oświadczeniu.

Biorąc pod uwagę ten fakt , a także okoliczności towarzyszące tej wstępnej weryfikacji stanu magazynu , przygotowania oświadczenia podpisanego przez męża pozwanej jak również związanych z przedstawieniem mu do podpisu , wypełnionego przez przedstawicieli strony powodowej weksla , usprawiedliwionym jest przyjęcie , iż weksel ten stanowił zabezpieczenie spłaty zobowiązania , które E. J.zaciągnął wobec spółki (...) , na podstawie oświadczenia o przyjęciu na siebie odpowiedzialności za stwierdzoną szkodę w mieniu spółki.

Z innej części ustaleń dotyczących tego , kiedy i w jakich okolicznościach o fakcie niedoboru i zobowiązaniu męża oraz podpisaniu przezeń weksla , dowiedziała się D. J.oraz jakie były przyczyny dla których zdecydowała się na złożenie podpisu na dokumencie [weksla], podpis ten nie jest podstawą dla oceny , iż pozwana zobowiązała się wekslowo wobec strony przeciwnej.

W ten sposób przestąpiła do długu męża , którego podstawą było zobowiązanie wynikające z jego oświadczenia wobec spółki z 17 czerwca 2013 r.

W wyniku tego przestąpienia nie powstał żaden nowy stosunek zobowiązaniowy pomiędzy E. J., jego żoną i powodową spółką , a jedynie zobowiązanie wynikające ze wskazanego wyżej oświadczenia stało się zobowiązaniem własnym D. J., za którego wykonanie odpowiada solidarnie ze swoim mężem.

W ten sposób sytuacja wierzyciela - powodowej spółki - uległa umocnieniu albowiem przytępienie takie , mając charakter gwarancyjny wobec uprawnień wierzyciela , zwiększyło liczbę podmiotów od których spółka (...) mogła skutecznie domagać się zaspokojenia świadczenia, mającego kompensować powstały niedobór.

O tym , że taka właśnie była, ostatecznie przyjęta przez Sąd Okręgowy, podstawa odpowiedzialności pozwanej , świadczy też pośrednio fakt , że rozmiar ilościowy długu pozwanej wobec spółki (...) został określony niezależnie od wskazanej w dokumencie weksla sumy wekslowej .

Sąd I instancji oznaczył jego rozmiar po stronie D. J. w oparciu o opinię biegłego , który analizował dokumenty pozwalające na asortymentowe i wartościowe określenie rzeczywistego wymiaru szkody w mieniu powierzonym pracownikom magazynu , w czasie kiedy niedobór powstał.

Sąd I instancji zatem, nawiązując wprost do treści oświadczenia E. J. zakwalifikował je jako źródło odpowiedzialności przystępującej do wynikającego z jego treści zobowiązania długu, żony kierownika magazynu.

Dodatkowo , rozważając zakres odpowiedzialności D. J.wskazać trzeba , że opinia biegłego z zakresu księgowości i finansów , którą Sąd I instancji uczynił podstawą określenia sumy obciążającej skarżącą nie została przez nią skutecznie podważona , a opracowanie to , mimo zarzutów pozwanej , ostatecznie podtrzymane przez jego autorkę, trafnie zostało uznane przez Sąd Okręgowy za mające walory pozwalające na uczynienie z niego podstawy dokonania ustaleń doniosłych dla rozstrzygnięcia.

Z poddanych przyczyn , w uznaniu , iż żaden z podniesionych zarzutów apelacyjnych nie jest trafny , oparty na nich środek odwoławczy Sad II instancji oddalił , na podstawie art. 385 kpc.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego była norma art. 98 §1 i 3 kpc w zw z art. 108 § 1 i 391 § i wynikająca z niej zasada odpowiedzialności za wynik sprawy.

Uwzględnwszy wartość przedmiotu zaskarżenia oraz fakt zastępstwa strony powodowej przez profesjonalnego pełnomocnika będącego radcą prawnym , kwota należna spółce (...) od przegrywającej pozwanej, została ustalona na podstawie §2 pkt 6 w zw z §10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności radców prawnych z 22 października 2015 [jedn. tekst z 2018 poz. 265]

SSA Grzegorz Krężolek SSA Sławomir Jamróg SSA Józef Wąsik